Rok III. Niedziela 9 listopada 1930. Należytość pocztową opłacono ryczałtem Nr. 45

LWOWSKIE WIADOMOŚCI PARAFJALNE

TYGODNIK POŚWIĘCONY ŻYCIU RELIGIJNEMU M. LWOWA

Adres Redakcji i Administracji: Lwów, ul. Ormiańska 13. Nr. tel. 24.61. — Godziny urzędowe administracji codziennie od 8—16 z wyjątkiem niedziel i świąt. — Godziny urzędowe redakcji codziennie od 16—18 z wyjątkiem niedziel i świąt.

Prenumerata roczna z dostawą do domu wynosi **8 zł.**, kwartalna **2 zł.**, bez dostawy do domu rocznie **5 zł.** kwartalnie **1·30 zł.** Cena numeru pojedynczego **10 gr.** — Konto czekowe Nr. 151.169 (Bibljoteka Religijna). Prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy parafjalne ob. łać. we Lwowie, gdzie też można numery odbierać

O WYBORACH.

W tym miesiącu ma społeczeństwo rozstrzygnąć swojemi głosami, jacy posłowie wejdą do sejmu i senatu. We wszystkich państwach uważają uświadomieni obywatele wybory za bardzo ważną czynność, bo zdają sobie sprawę, że jacy posłowie — takie będą prawa, taki będzie rząd.

Czynność wyborcza jest jednak jeszcze z innego powodu bardzo ważna. Oto w wyborach wykonuje społeczeństwo dane sobie przez Boga prawo wyznaczania władzy w państwie.

„Niema władzy, jeno od Boga" — powiada św. Paweł. Pan Bóg jednak bezpośrednio nie oznacza rodzaju władzy, czy ma ją piastować król, czy prezydent, czy jakiś komitet, czy parlament. Nie wyznacza też Pan Bóg sam, które osoby mają władzę piastować. Obydwie te sprawy pozostawia Bóg społeczeństwu, narodowi. Choć więc władza pochodzi od Boga, spoczywa jednak w ludzie, w społeczeństwie, które wybiera rodzaj władzy i przekazuje ją pewnym osobom drogą wyboru, lub w inny dowolny sposób. Władza, która nie ma za sobą tej zgody społeczeństwa, jest nieprawowita i powinna się usunąć.

Dzisiaj, w czasach demokratycznych, decydują o sposobie rządzenia prawie wszyscy obywatele państwa, bo przecież powołani są do głosowania wszyscy i mężczyźni i niewiasty. Powinni zdawać sobie sprawę, jak wielce zaszczytną czynność wykonują przez głosowanie. Wprowadzają mianowicie w czyn dane sobie przez Boga, najwyższego Władcę i Prawodawcę, prawo przelewania władzy na poszczególne osoby w państwie, które następnie przedstawiać mają społeczeństwu władzę Bożą.

Dobrze kierować państwem mogą tylko ludzie mądrzy, doświadczeni, uczciwi, nie szukający korzyści własnej lub swej partji ale pożytku całego społeczeństwa. Nie ten, co obiecuje raj na ziemi, dobrobyt bez pracy lub z cudzą krzywdą, odpowiedni jest na stanowisko posła czy senatora, ale ten, co dotychczasową pracą swoją i służbą dla społeczeństwa daje pewność, że nadal w obradach sejmowych kierować się będzie dobrem ogółu.

Nie można mówić, że dziś ludzi uczciwych niema. Są, jest ich wielu. Wyborca, który czuje swoją odpowiedzialność za oddany przez siebie głos, szuka właśnie takich uczciwych kandydatów na posłów. Rozważa pilnie, jaka z list ma najwięcej ludzi, którzyby, sprawując urząd poselski, kierowali się w tem prawami Bożemi i kościelnemi i dobrem społeczeństwa. Wyborca taki żąda wyraźnie od przemawiających na wiecach kandydatów, aby oświadczyli się, czy w sprawach szkoły, rodziny, Kościoła, dobra społeczeństwa pójdą za prawem Bożem. Odda głos dopiero wtedy, kiedy ma pewność, że przelewa dane sobie od Boga prawo w dobre ręce.

Synod krajowy w Polsce.

Prócz soboru powszechnego, który zwołuje i któremu przewodniczy Papież lub jego legat, prawo Kościoła katolickiego przewiduje również synody krajowe (narodowe), prowincjonalne i diecezjalne. Synody krajowe zwołuje i przewodniczy im patrjarcha lub prymas, prowincjonalne — metropolita, diecezjalne — ordynarjusz diecezji.

W Polsce przedrozbiorowej zwoływane były zarówno synody prowincjonalne jak i diecezjalne. Synody prowincjonalne aczkolwiek nosiły

tę nazwę, w rzeczywistości jednak miały charakter synodów ogólnokrajowych, gdyż uczestniczyli w nich arcybiskupi i biskupi obu prowincyj kościelnych: gnieźnieńskiej i lwowskiej. — Rzecz charakterystyczna, prowincje Śląsk i Pomorze, oderwane od Rzeczypospolitej, brały jednak udział w polskich synodach krajowych. Ostatni synod krajowy w okresie przedrozbiorowym odbył się w r. 1643 w Warszawie pod przewodnictwem arcybiskupa Macieja Łubieńskiego.

Episkopat Polski postanowił nawiązać do tradycji synodów krajowych, uchwalając zwołanie takiego synodu. Daty zwołania synodu krajowego dotąd nie wyznaczono; będzie to zależało od postępu prac przygotowawczych. Episkopat Polski wyłonił specjalną komisję XX. Biskupów do prac, związanych ze zwołaniem synodu krajowego, w następującym składzie: J. Em. Ks. Kardynał Prymas August Hlond (prezes), JE. Ks. Biskup podlaski, Dr. Henryk Przeździecki (sekretarz), oraz Ks. Biskup przemyski, Dr. Anatol Nowak, Ks. Biskup Sufragan warszawski, Dr. Antoni Szlagowski, jako członkowie.

Ojciec św. w swym liście apostolskim do Episkopatu Polski wyraził swe zadowolenie i uznanie dla inicjatywy zwołania synodu krajowego:

„Ponieważ w tem miejscu mówimy o publicznych sprawach Kościoła katolickiego w Polsce, nie możemy przy tej okazji pominąć milczeniem tego, coście na poprzedniej konferencji biskupów, przed kilkoma laty odbytej, radzili. Na tej konferencji powzięliście zamiar zwołania w odpowiednim czasie Synodu z całego państwa, a więc wiemy, że w tej sprawie ustanowiliście komisję z pośród biskupów, któraby miała za zadanie w miarę możności rzecz całą przygotować. Chociaż wykonanie tego przedsięwzięcia napotykało zaiste na wielkie trudności, które i dziś istnieć się zdają, niejedna bowiem to sprawa i to wielkiego znaczenia i niejeden powód zaprzątały umysły czcigodnych Pasterzy polskich, mimo to jednak uznawali oni dla słusznych przyczyn wagę i pożytek tej sprawy. Pomiędzy kwestjami nieposledniej wagi była ta, która się odnosi do karności kościelnej, do ustaw i zwyczajów, panujących w różnych dzielnicach Polski, rozdartych i podległych przedtem każda innemu zaborowi i rządowi, a to w tym celu, aby te nierówności wygładzić i uporządkować w miarę możności. Ponieważ sprawa ta bardzo może się przyczynić do nowego pomyślnego wzrostu, przedewszystkiem duchowego, ukochanego Narodu polskiego, godnem jest zaprawdę, abyście w nią Wasze usiłowania i starania troskliwie włożyli“.

Katolicki kurs społeczny w Poznaniu.

Za papieża Piusa XI skrystalizowało się jasno pojęcie Akcji Katolickiej czyli współudziału osób świeckich w hierarchicznem apostolstwie Kościoła. Hasło to rzucone ze Stolicy Piotrowej odbiło się żywem echem we wszystkich krajach. Rozpoczął się więc i w Polsce ruch w organizowaniu katolików, w uświadamianiu o obowiązku apostolskim każdego z nas, o potrzebie wprowadzenia zasad Chrystusowych do wszystkich dziedzin współczesnego życia.

Katolicyzm, ukryty do niedawna w duszach poszczególnych jednostek, wychodzi dziś z tych dusz nazewnątrz, by promieniami swemi owiać wszystkich i wszystko, wychodzi na jawny bój z neopogańskiemi zasadami współczesnej doby. Do walki tej potrzeba armji dużej i zorganizowanej. Armją tą mają być wszyscy katolicy wierzący i praktykujący, a organizacjami, które skupiają w sobie ten ruch na terenie Polski i kierują nim w łączności z Kościołem to: Zjednoczenie Katolickich Związków Polek, Zjednoczenie Młodzieży Polskiej (S. M. P.), Ligi parafjalne i Stow. Kat. Mł. Ak. „Odrodzenie“.

Ponieważ terenem działania Akcji Katolickiej jest rodzina i społeczeństwo, więc szczególnie kobieta ma dziś niesłychanie ważną rolę do odegrania, przedewszystkiem w rodzinie. Dlatego też jak wszędzie tak i w Polsce organizuje się żywo katolicki ruch kobiecy. Organizacją, która skupia wszystkie katolickie stowarzyszenia kobiece jest Zjednoczenie Katol. Związków Polek.

W myśl tej pracy apostolskiej świeckich urządziło Zjednoczenie Kat. Zw. Polek w Poznaniu katolicki kurs społeczny. Kurs trwał od 15—25 października. Delegatki wszystkich prawie diecezyj (2 ze Lwowa) i wszystkich katolickich organizacyj kobiecych były reprezentowane na kursie. Kurs poprzedzony był 3-dniowemi rekolekcjami, gdyż w myśl założeń Akcji Katolickiej, apostolstwo może spoczywać jedynie w rękach tych ludzi, którzy sami do głębi owiani są duchem Chrystusowym. Cały szereg referatów o charakterze ideowym, organizacyjnym i praktycznym dał słuchaczom niesłychanie wiele korzyści i zrozumienia, że obowiązkiem każdego katolika i każdej katoliczki jest pójść na wezwa-

nie Namiestnika Chrystusowego i wziąć udział w tej nowej formie apostolstwa.

Łączmy się więc dzisiaj w stowarzyszeniach katolickich, pogłębiajmy nasze życie wewnętrzne i idźmy z jasno wytkniętym celem „skatolicyzowania“ współczesnego życia. A z miłością Boga wzmoże się miłość ojczyzny, bo jak powiedział kardynał Mercier: „doskonały chrześcijanin musi być doskonałym patrjotą“.

Polska wyprawa misyjna do Chin.

Dnia 4-go listopada 1929 wyruszyli z Krakowa ze Zgromadzenia XX. Misjonarzy księża Ignacy Krauze i Antoni Górski, klerycy: Franciszek Stawarski, Wacław Czapla, Stanisław Kotliński, oraz brat Stanisław Fedzin przez Marsylję do Szanghaju. W Szentingfu stanęli 12 stycznia rb. Z wikarjatu Szentingfu kongregacja Propaganda Fide wydzieliła dla polskich misjonarzy dystrykt Szuntengfu. Oczywiście wpierw należało się zżyć z warunkami miejscowemi i zapoznać się dokładnie z językiem chińskim. To się stało. Już 3-go sierpnia misjonarze głosili kazania chińskie. Klerycy polscy kończą swoje studja w środowisku chińskiem i w przyszłym roku otrzymają święcenia w seminarjum Kashing. Obecny wikarjat apostolski, Szentingfu, na którego czele stoi biskup Franciszek Sohnaven, jako wikarjusz apostolski, zarządzany jest od r. 1856 przez zgromadzenie XX. Misjonarzy św. Wincentego. Na terenie olbrzymiego wikarjatu jest 5 miljonów pogan, 58.862 katolików, 61 księży (22 obcokrajowców, 39 Chińczyków), 55 braci, 163 sióstr zakonnych, 13 kleryków chińskich w seminarjum, 179 szkół, 4264 uczniów. Obecnie odbywa się oznaczenie granic okręgu Szuntengfu dla polskich misjonarzy. Instytucje misyjne, które znajdą się w obrębie okręgu, przejdą pod ich zarząd. Z woli Stolicy Apostolskiej jedną z pierwszych i najpilniejszych rzeczy będzie utworzenie małego i wielkiego seminarjum dla powołań krajowych.

Budowa „Domu inwalidów“ w Polsce.

Choć dzieli nas już dwanaście lat od chwili ukończenia wojny, społeczeństwo nie spłaciło inwalidom najpilniejszego długu — długu wdzięczności!

Społeczeństwo nie zajęło się losem tych ciężko okaleczałych synów Ojczyzny.

W innych państwach inwalidów wojennych otoczono troskliwą opieką i wybudowano domy dla inwalidów.

Dziś w dziesiątą rocznicę odzyskania niepodlego bytu państwa polskiego, akcja rozsprzedaży nalepek na dzień 11 listopada, prowadzona

---

Ewangelja na XXII niedzielę po Świątkach.

Mat. 22, 15—21.

Odszedłszy Faryzeuszowie, radzili się, jakoby go pochwycili w mowie. I posłali mu uczniów swoich z Herodjanami, mówiąc: Nauczycielu, wiemy, iżeś jest prawdziwy, i drogi Bożej w prawdzie nauczasz, a nie dbasz na nikogo: albowiem nie oglądasz się na osobę ludzką. Powiedzże nam tedy, co ci się zda: godzili się dać czynsz Cesarzowi, czyli nie? A Jezus poznawszy złość ich, rzekł: Czemu mię kusicie obłudnicy? Pokażcie mi monetę czynszową. A oni mu przynieśli grosz. I rzekł im Jezus: Czyj jest ten obraz i napis? Rzekli mu: Cesarski. Wtedy rzekł im: Oddajcież tedy, co jest cesarskiego, Cesarzowi, a co jest Bożego, Bogu.

PRAWDA BOŻA.

Cóż to jest prawda? Każdy rozumie, że jest to zgodność myśli, mowy i uczynków z prawami życia, przez Boga ustanowionemi, i zgodność tychże myśli, mowy i uczynków ludzkich między sobą. Bo mówimy tu o prawdzie obejmującej całe życie człowieka: wewnętrzne i zewnętrzne, prywatne i publiczne, religijne, moralne, społeczne i narodowe. — Prawda ma na względzie, to, aby słowa myślom nie kłamały, a uczynki słowom... Na prawdzie opiera się cała sprawiedliwość doskonała, jaką Chrystus ma na myśli, gdy mówi do Apostołów i uczniów: „Jeśli sprawiedliwość wasza nie będzie obfitowała więcej, niż faryzeuszów... nie wnijdziecie do królestwa niebieskiego“... W Ewangelji św. niema rozdziału, gdzieby Chrystus Pan nie wspominał o potrzebie zamiłowania prawdy, gdzieby kłamstwa i fałszu nie piętnował! — „Niech mowa wasza będzie: tak-tak, nie-nie“... „Prawda was wyswobodzi“... Wiernych swoich Pan nasz nazywa synami światłości i prawdy. Siebie nazywa Drogą, Prawdą i Życiem. I odwrotnie, szatana nazywa ojcem i księciem ciemności, kłamstwa i fałszu. Prawda jest jakby zaklęciem najwyższem; Pan Jezus uroczyście coś oświadczając, zaczynał zwykle słowami: „Amen, amen — zaprawdę, zaprawdę, wam powiadam“...

przez Związek Inwalidów Wojennych R. P., z której zysk przeznaczony jest na fundusz budowy domu inwalidów wojennych w Polsce, powinna doznać w społeczeństwie takiego przyjęcia, na jaki zasłużyli sobie okaleczali obrońcy Ojczyzny.

Niechaj w jak najkrótszym czasie stanie gmach inwalidów wojennych.

Niechaj okna każdego Polaka w dniu wiekopomnej rocznicy powstania państwa polskiego z wiekowej niewoli ozdobią nalepki inwalidzkie.

Katolickie szkoły we Francji.

Znaną jest rzeczą, że szkoły państwowe we Francji nie mają wykładu religji i wychowania religijnego. Nauczycielstwo w tych szkołach jest prawie w całości niereligijne i nauce katolickiej wrogie. Katolicy francuscy zdają sobie sprawę ze złego wpływu, jaki bezbożna szkoła wywiera na młode pokolenie, dlatego też dzieci swoich nie posyłają do szkół państwowych, ale do szkół prywatnych katolickich. Koszt utrzymania takich szkół jest oczywiście bardzo wielki, wierni jednak nie żałują na nie grosza i płacą osobne dobrowolne podatki na ten cel.

W wielu departamentach szkoły katolickie, zwane we Francji szkołami wolnemi, mają więcej dzieci niż szkoły państwowe. Naprzykład w departamencie Maine-et-Loire do szkół państwowych uczęszczało w r. 1928 — 24.856 a w r. 1929 — 26.227 dzieci, do szkół zaś katolickich, prywatnych w r. 1928 — 28.114 a w następnym 30.384 dzieci, a więc szkoły katolickie miały o kilka tysięcy więcej dzieci.

Ten rozwój szkolnictwa wolnego katolickiego, naprzekór trudnościom, narzucanym przez krzywdzące prawa, świadczy, że ludność Francji coraz lepiej rozumie niebezpieczeństwo wychowania niereligijnego i przeciwreligijnego. Ale czy nie nadszedł czas sprawiedliwego podziału ciężarów szkolnych — pyta francuska prasa katolicka — tem bardziej, że uczniowie szkół katolickich należą najczęściej do rodzin o licznem potomstwie?

Tarcia, jakie panują w szkolnictwie francuskiem, winny być ostrzeżeniem dla Polski, gdzie wielu nauczycieli szkół powszechnych prze również do ześwieczczenia szkoły i usunięcia z niej nauki religji.

Wystawa darów misyjnych w Watykanie jako obraz kulturalnego i cywilizowanego posłannictwa Kościoła.

Kulturalne i cywilizacyjne posłannictwo katolicyzmu na świecie, nie dające nigdy ująć się całkowicie w postaci cyfr, znalazło ciekawe choć cząstkowe oświetlenie w statystyce wszystkich

---

Zastanówmy się więc my, jak się przedstawia nasze życie, — nasze myśli, mowy i uczynki wobec Prawdy!? Czy czasem nie okłamujemy siebie i Boga!? Zważmy, że Boga nigdy okłamać nie potrafimy, bo On widzi i bada serca i najskrytsze myśli, a co dopiero mówić o uczynkach? Bóg wszystko wie i widzi, choć w nieskończonej cierpliwości, milczy i czeka; On bowiem nie chce śmierci grzesznika, lecz aby się nawrócił i żył! Czy tedy kierujemy się duchem prawdy wobec siebie, wobec bliźniego i wobec Boga? — A pomnijmy tu i na te słowa: „Ktoby mówił, że Boga miłuje, a brata (bliźniego) miałby w nienawiści, kłamcą jest“...

Wiele jest takich ludzi, którzy uchodzą za sprawiedliwych i dobrych, ale w p r a w d z i e takimi nie są. Nie wstydzą się być złymi, ale wstydzą się to okazać; ukrywają prawdziwe swe oblicze. Kłamcy to są! — Są i tacy, co chodzą do kościoła, modlą się i uczynki dobre czynią, ale są jak owi faryzeusze, co to głośno w świątyniach się modlili i swojej chwały szukali, dając jałmużnę i poszcząc, by być chwalonymi, są jak groby pobielane, pełne wewnątrz plugastwa! Ci chcieliby u Boga i w kościele szukać miejsc pierwszych, by o nich mówiono, że są sprawiedliwi, uczciwi i pobożni. Nie taka ma być sprawiedliwość nasza!

A zastanówmy się nad tem w ś w i e t l e p r a w d y, jak się przedstawiają nasze sprawy osobiste, tudzież nasze odnoszenie do drugich, do najbliższych, do krewnych, przyjaciół, znajomych i t. d. Przyrównajmy to wszystko do miary p r a w d y i s p r a w i e d l i w o ś c i, o jakiej mówi Pan nasz, Jezus Chrystus! Czy nie musimy się zawstydzić i wołać do Boga: Przebacz, Panie, Boże prawdziwy, przebacz!...

Baczmy więc, aby nasza sprawiedliwość i mądrość życiowa nie była fałszowaną monetą...

Ewangelja na niedzielę dzisiejszą przeznaczona, mówi, że namówieni wysłannicy faryzeuszów herodjanie (przewrotni i chytrzy słudzy Heroda), przyszli do Pana, chcąc Go, jak się to mówi „złapać na słowo“, aby Go oskarżyć i zapytali Go, czy się zgodzi płacić czynsz cesarzowi. A Chrystus, przejrzawszy ich

misyj katolickich, która znajduje się na watykańskiej wystawie darów misyjnych, ofiarowanych przez przemysłowców i kupców włoskich.

Według tej statystyki Kościół katolicki utrzymuje w krajach pogańskich 692 szpitale z 283.606 chorymi i 857 ambulatorjów z 11,066.750 pacjentami, 81 leprozorjów z 14.060 trędowatymi, 299 przytułków dla starców — z 11.341 mieszkańcami, 1.528 sierocińców — z 81.240 sierotami, 29.264 szkoły początkowe z 1,299.551 uczniami, 1.117 szkół średnich — z 178.444 wychowankami, 156 szkół normalnych z 8.032 uczniami, 386 szkół zawodowych z 29.248 uczniami i 5 uniwersytetów z 1.107 studentami tubylczego pochodzenia.

Wystawę otworzył dn. 4-go bm. Ojciec św. Jest rzeczą znamienną, że w zbiorze darów przemysłowców i kupców włoskich obok przedmiotów kultu znajdują się również w wielkiej liczbie takie, które ułatwiają i umożliwiają cywilizacyjną działalność misjonarzy i zakonnic. Do rzędu ofiarodawców należą najważniejsze banki włoskie, jak Banca Commerciale Italiana, Banca d' Italia, Banca di Napoli, Rzymska Kasa Oszczędnościowa, itd. Transportom towarów na kolejach włoskich, przeznaczonym dla misyj, rząd udzielił 50 proc. zniżki, a towarzyszącemu im personalowi 30 proc.

Z świata katolickiego.

ANTYRELIGIJNY TERROR W ROSJI SOW. — ARESZTOWANIE BISKUPA Z ERYWANIA. Według doniesienia z Moskwy GPU aresztowało biskupa z Erywania pod zarzutem, że, spełniając czynności swego urzędu, wygłaszał rzekomo antysowieckie mowy. Aresztowany biskup skazany został na 5-letnie wygnanie na Syberję.

DZIESIĘC LAT DZIAŁALNOŚCI KATOLICKIEJ AGENCJI PRASOWEJ W STANACH ZJEDNOCZONYCH. W kwietniu 1920 roku Episkopat Stanów Zjednoczonych powołał do życia katolicką agencję prasową — News Service z siedzibą w Waszyngtonie, określając jej cel w ten sposób, że ma ona dostarczać pismom pewnych i cennych wiadomości i przez to przyczyniać się do rozwoju prasy katolickiej w Unji północno-amerykańskiej. Agencją, która znajduje się pod kontrolą Episkopatu, kieruje wydział prasowy National Catholic Welfare Conference; prezydentem jej jest Mgr. Hugo C. Boyle, biskup z Pittsburga. Papież Benedykt XV udzielił jej w swoim czasie swego specjalnego błogosławieństwa.

Obecnie agencja obsługuje 82 wielkie dzienniki w Stanach Zjednoczonych, Kanadzie, Anglji, Irlandji, Włoszech, Australji, Chinach

---

złość, kazał sobie pokazać monetę i zapytał: „Czyj jest ten obraz i napis?“ — A oni odpowiedzieli: Cesarski. — Wtedy rzekł im Chrystus: „Oddajcież tedy, co jest cesarskiego, cesarzowi, a co jest Bożego, Bogu“. Wiemy, prawda, że te słowa oznaczają obowiązek przestrzegania praworządności i sprawiedliwości w życiu publicznem, społecznem i państwowem, tak, jednak, aby się to wszystko nie kłóciło z obowiązkami religijnemi wobec Boga.

Ale tu jeszcze nad jedną rzeczą trzeba się zastanowić. My w życiu duchowem, moralnem posługujemy się także jakby monetą. Są to nasze myśli, pragnienia, słowa, uczynki, któremi kupujemy wieczność.

Uważajmy tedy czyj jest obraz i napis na tej monecie, na monecie naszego życia... Czy Boży, czy może szatana? Bo Chrystus nas o to zapyta! Czy wszystko jest dobrą monetą, choć za taką uchodzi? Uważajmy, byśmy nie zarzucali talentów Bożych, a nie posługiwali się fałszywemi monetami świata i szatana! Niechże tedy na każdym szelągu nawet najmniejszym, na każdej monecie, będzie wizerunek Boży, bo tylko takie Bóg przyjmie i policzy nam w sprawiedliwości i prawdzie.

Apostoł, św. Paweł, niejako nawiązując do powyższych słów Chrystusowych, powiada: „Oddawajcie tedy wszystkim, coście powinni... komu bojaźń, bojaźń; komu cześć, cześć. Nie bądźcie nikomu nic winni, jeno abyście się społem miłowali, bo kto miłuje bliźniego, zakon wypełnił. Albowiem: Nie będziesz cudzołożył; nie będziesz zabijał, nie będziesz kradł, nie będziesz mówił świadectwa fałszywego, nie będziesz pożądał; i jeśli które jest inne przykazanie, w tem słowie się zamyka: Będziesz miłował bliźniego twego, jak siebie samego. Miłość bliźniego złego nie czyni. Wypełnienie tego zakonu jest miłość (Rzym. XIII, 7—10).

Te nakazy prawdy Bożej niech nam przyświecają zawsze w życiu, a prawda, która jest światłością, nas wyswobodzi i będziemy sprawiedliwi przed Bogiem. Amen.

---

i t. d. i posiada cały sztab stałych współpracowników wśród wybitnych dziennikarzy katolickich we wszystkich większych miastach Unji, a oprócz Utego w Rzymie, Paryżu, Dublinie, Wiedniu, Berlinie, Kolonji, Madrycie, Lowanjum, Jerozolimie, Meksyku-mieście, Montrealu i t. d.

ZNOWU ZAMORDOWANIE KAPŁANÓW KATOLICKICH W BOLSZEWJI. Do Watykanu nadeszła wiadomość via Berlin, że na rozkaz GPU zostali rozstrzelani ks. prałat Roth, administrator apostolski północnego Kaukazu, oraz ks. proboszcz Wolf. Obaj duszpasterze cieszyli się ogromnem zaufaniem i miłością swych wiernych.

EPISKOPAT AUSTRJACKI W SPRAWIE WYBORÓW. Biskupi austrjaccy wydali wspólny list pasterski, w którym zwracają uwagę wiernych na niebezpieczeństwo bolszewizmu, wskazują, że wiara i ateizm są zasadniczemi czynnikami walki wyborczej, ostrzegają przed przesadnemi uroszczeniami „pogańskiego nacjonalizmu“ i wzywają do głosowania na partję prawdziwie katolicką.

80-LECIE PRZYWRÓCENIA HIERARCHJI KATOLICKIEJ W ANGLJI. W tych dniach katolicka Anglja obchodziła 80-lecie przywrócenia hierarchji katolickiej przez Piusa IX. W kilkanaście lat po emancypacji katolików brytyjskich życie religijne na wyspie doznało niezwykłego ożywienia.

Pierwszą pobudką do tego było nawrócenie się anglikańskiego proboszcza z Oksfordu, pźniejszego kardynała Newmana. Do Anglji uciekały tysiące Irlandczyków, których z ojczyzny wypędzał głód. Wskutek tego w ciągu pięciu lat — 1845—1850 — katolicka ludność Anglji powiększyła się czterokrotnie. Jednocześnie liczba nawróceń wzrastała tak szybko, że Pius IX widział się zmuszonym przywrócić hierarchję w tym kraju. Biedni uciekinierzy irlandzcy, których dzieci masami umierały z nędzy, stali się tymi, co utorowali ścieżki katolicyzmowi w Anglji. W szybkim renesansie katolicyzmu angielskiego obok Irlandczyków i konwertytów wielką rolę odegrali potomkowie dawnych katolików brytyjskich, którzy pozostali wierni Kościołowi mimo krwawych i okrutnych prześladowań. Nie może być też pominięta wielka zasługa kardynała Wisemana, który umiał przekonać Stolicę Apostolską o konieczności przywrócenia hierarchji katolickiej w Anglji.

OBOWIĄZKOWA NAUKA RELIGJI W SZKOŁACH WŁOSKICH. W wykonaniu traktatu laterańskiego od nowego roku szkolnego we wszystkich włoskich szkołach średnich wprowadzono na nowo obowiązek nauki religji katolickiej. Naukę tę w szkołach prowadzić będą księża lub specjalnie do tego przez biskupów upoważnione osoby świeckie. Jednocześnie panujący dotąd we włoskich szkołach świeckich kierunek materjalistyczny zostaje usunięty i dopuszczony pogląd spirytualistyczny, dotąd skwapliwie z nauki szkolnej usuwany. Ponadto religja znajduje dostęp i do oświaty pozaszkolnej, czego przykładem udział około 6.000 księży w faszystowskich związkach harcerskiej młodzieży, t. zw. „balila“.

POŚWIĘCENIE KAMIENIA WĘGIELNEGO pod budowę nowego klasztoru benedyktynów w Rzymie. Dnia 29 września rb. kardynał Bisleti dokonał uroczystego poświęcenia kamienia węgielnego pod budowę klasztoru benedyktynów w Rzymie, którego zakonnicy na specjalne życzenie Ojca św. zajmą się sprawą tłumaczenia Wulgaty. Grunta, na których stanie klasztor, znajdują się w bezpośredniem sąsiedztwie Via Madonna del Riposo i obejmuje 30.000 metrów kwadratowych.

Ze świata katolickiego.

ZNÓW NAWRÓCENIE SIĘ PISARZA ANGIELSKIEGO. W ostatnich czasach fakty nawróceń się do Kościoła katolickiego w Anglji zwłaszcza w kołach literackich są bardzo częste. W końcu września przeszedł na katolicyzm znów znany młody pisarz Evelun Waugh, który pochodzi ze słynnej rodziny literackiej. Londyński „Daily Express“, nie mający nic wspólnego z katolicyzmem pyta, czy ta tendencja do nawróceń w sferach literackich nie pochodzi stąd, że „niezwykle szybka zmiana stosunków chwili obecnej budzi powszechne pragnienie czegoś mocnego i trwałego, pragnienie Kościoła, który nie hołduje żadnemu duchowi kompromisu“.

UROCZYSTA KORONACJA OBRAZU MATKI BOSKIEJ W GUADALAJARA W HISZPANJI. W obecności hiszpańskiej rodziny królewskiej, przedstawicieli władz i wielkich rzesz wiernych kardynał Prymas Hiszpanji, Segura y Saenz, dokonał koronacji starożytnego, hiszpańskiego obrazu Matki Boskiej de la Antigua w Guadalajara. Korona jest pięknem dziełem sztuki a ufundowana została z publicznych ofiar. W czasie uroczystości koronacyjnych burmistrz z Guadalajara odczytał akt poświęcenia miasta Najśw. Marji Pannie.

WEZWANIE DO KOBIET KATOLICKICH. Zarząd Unji międzynarodowej katolickich Związków kobiecych na wniosek przewodniczącej, p.

Steenberghe-Engeringh, prosi wszystkie członkinie stowarzyszeń zrzeszonych w Unji, by generalną Komunję św. w dzień Wszystkich Świętych ofiarowały na intencję prześladowanych przez komunizm i za wiarę. W ten sposób miljony kobiet katolickich, należących do Unji, złączą się w błagalnej modlitwie o męstwo i wytrwałość dla naszych braci i sióstr, tak okrutnie prześladowanych.

BUDOWA NOWEGO GMACHU UNIWERSYTETU KATOLICKIEGO W TOKIO. Przed kilku tygodniami dokonano poświęcenia kamienia węgielnego pod budowę nowego gmachu uniwersytetu katolickiego w Tokio. Uniwersytet założony został w Tokio w r. 1908 a dopiero w r. 1928 po przezwyciężeniu wielu trudności otrzymał prawo wydawania dyplomów państwowych. Obecnie posiada on 2 fakultety: nauk handlowych i literatury. Ponadto prowadzi on dwie szkoły: wieczorową i letnią. W ub. roku szkoła dzienna liczyła 300 studentów, wieczorowa 125 i letnia 235.

KRONIKA LWOWSKA.

KALENDARZ KOŚCIELNY.

LISTOPAD — 1930.

9	N	**E 22 po Ś.**	27	**F. 22 po S.**
10	P	Andrzeja	28	Terentyja
11	W	Marcina b.	29	Anastazji
12	S	Marcina p.	30	Zenowyja
13	C	Stanisława K.	31	Stachyja
14	P	Józefata	1	Noj. Kosmy
15	S	Leopolda	2	Akyndyna

POŚWIĘCENIE SZTANDARU PATRONAŻU ŚW. TERESY. W niedzielę 12 października 1930 odbyła się podniosła uroczystość poświęcenia sztandaru Patronażu św. Teresy. O g. 8.30 w kościele św. Mikołaja JE. Ks. Biskup Lisowski w asyście kleru odprawił Mszę św. Podczas Mszy św. druhny Patronażu św. Teresy i św. Alojzego odśpiewały kilka pięknych pieśni chóralnych. Na prośbę druhen młodzież wszystkich S. M. P., która przybyła ze sztandarami, przystąpiła do wspólnej Komunji św. Po nabożeństwie JE. Ks. Biskup w przemowie wskazał na szczytne hasła stowarzyszenia i wzywał druhny do wytrwania pod białym sztandarem. Nabożeństwo zakończono odśpiewaniem hymnu narodowego. Następnie wszyscy udali się do sali Ligi parafjalnej, gdzie odbyła się dalsza część uroczystości. Najpierw druhny odśpiewały kantatę do sztandaru, poczem prezeska dhna Józia Kwolkówna w przepięknych i serdecznych słowach przywitała Czcigodnego Ks. Biskupa i gości i w imieniu wszystkich druhen przyrzekła, że pozostaną wierne ideałom stowarzyszenia. Przemówienie swe zakończyła hasłem: „Sprawie służ“.

Wreszcie zabrał głos, jako gospodarz Przewielebny Ks. Prałat St. Sokołowski. Z gorących słów tego najlepszego Ojca parafji przebijało wielkie ukochanie sprawy Bożej i Chrystusowych ideałów. Ks. Prałat zwrócił się szczególnie do męskiej młodzieży, zachęcając ją do zrzeszania się.

Uroczystość zakończono wbijaniem gwoździ.

PARAFJA ŚW. MIKOŁAJA. Koło przyjaciół „Stowarzyszenia Młodzieży męskiej im. św. Kazimierza przy kościele św. Mikołaja we Lwowie zwraca się z uprzejmą prośbą do P. T. parafjan o podarowanie lub też sprzedanie za niską cenę harmonjum, potrzebnego do prowadzenia chóru w tem Stowarzyszeniu.

Z parafji św. Marcina. Z powodu uroczystości Patrona kościoła odbędzie się w dniach 9, 10 i 11 listopada b. r. doroczne 40-godzinne nabożeństwo. W tych trzech dniach będą: w niedzielę, dnia 9 listopada: Msza św. o godz. 6, 7 i 9 rano. Suma z kazaniem o godz. 10·30. Nieszpory z kazaniem o godz. 5 wieczorem. W poniedziałek, dnia 10 listopada: Msza św. o godz. 6, 8 i 9 rano. Nieszpory z kazaniem o g. 6 wieczorem. We wtorek, dnia 11 listopada: Msze św. o godz. 6, 8 i 10 rano. Nieszpory z kazaniem i procesją o godz. 6 wieczorem.

Zbiórka uliczna na pokrycie kosztów odnowienia malowideł ściennych kościoła odbyta dnia 26 października b. r. przyniosła 1.443 zł. 78 gr. Wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób pomocni byli przy tej zbiórce składają serdeczne podziękowanie — *parafjanie i proboszcz.*

W kościele OO. Jezuitów odbędzie się we środę, dnia 12 listopada b. r. w kaplicy Matki Boskiej Bolesnej o godz. 8 rano Msza św. z nauką dla Sodalicji Pań niemieckich.

Nabożeństwo żałobne za dusze „Matek Chrześcijańskich“ odbędzie się 12 listopada b. r. o godzinie 8·30 w kaplicy Matki Boskiej Bolesnej w kościele OO. Jezuitów.

Złoty medalik zgubiony można odebrać w kancelarji paraf. przy kościele św. Antoniego.

Zapowiedzi.

Od 3 XI do 8 XI 1930.

(Przedruk wzbroniony).

W parafji św. Marji Magdaleny. 1. Markowski Franciszek, Wulka Panieńska i Tymków Marja, Rejtana 7. 2. Gawron Ludwik, Na Bajki 7 i Korczyńska Józefa, Szeptyckich 35. — 3. Kupczyński Jan, Lenartowicza 7 i Cygonek Jadwiga, Piekarska 15. — 4. Berg Kazimierz, Potockiego 71 i Bujarska Stefanja, Szeptyckich 25. — 5. Dziany Michał, Chodkiewicza 7 i Zawadowicz Marta, Chodkiewicza 5. — 6. Sabański Michał, Warszawa i Gubrynowicz Janina, Kleinowska 5.

W parafji św. Elżbiety. 1. Gawron Ludwik i Józefa Korczyńska, Szeptyckich 35. — 2. Berg Kazimierz i Stefanja Bujarska, Szeptyckich 25. — 3. Hernik Jan i Katarzyna Stanisławczuk, Bogdanówka 45. — 4. Szukal Stanisław i ZofjaSolska, Bartosza Głowackiego 9. — 6. Korab Jan i Zofja Szczepańska, Kętrzyńskiego 3. — 6. Běhounek Stanisław i Irena Müller, Kętrzyńskiego 15. — 7. Stokłos Marjan i Bronisława Jagoszewska, Gródecka 90. — 8. Pasieka Kazimierz i Julja Wankowycz, Kętrzyńskiego 11. — 9. Zimkowski Piotr i Justyna Szmigielska I voto Wojna, ul. Na Błonie 10.

W parafji OO. Bernardynów. 1. Michał Hawro, Zamarstynów i Zofja Stanisława (2 im.) Ehrenfeld, Torosiewicza 26. — 2. Tomasz Drankowski i Marja Boratyńska, Sobieskiego 14.

W parafji św Anny. 1. Leon Czabaj i Aniela Halikowska. — 2. Józef Sobolski i Kamila Paczosa. — 3. Józef Wróblewski i Aniela Suchorab.

W parafji św. Marcina. 1. Hawro Michał, Zamarstynów, Stawowa 15 i Ehrenfeld Zofja Stanisłowa, Torosiewicza 36. — 2. Wilk Antoni, Źródlana 63 i Taradyn Karolina, Zboiska.

KRONIKA STRYJSKA.

Już przy poświęceniu kościółka w Zawadowie w uroczystość Chrystusa Króla prosili tamtejsi parafianie o misję kilkudniową, która odbyła się pod przewodnictwem Przew. Ks. Władysława Zapały za zgodą Najprzew. Kurji Metropolitalnej we Lwowie w tygodniu przed Wszystkimi Świętymi.

Mimo dni słotnych parafjanie tamtejsi bez wyjątku żadnej nauki nie opuścili, a w uroczystość Wszystkich Świętych przystąpili do generalnej Komunji św.

Rzewną była chwila ostatniej nauki, poświęcenia i ustawienia po procesji naokoło kościoła Krzyża misyjnego, zakończono rozdaniem biorącym udział w misji na pamiątkę dnia tego świętego obrazków misyjnych.

Daj Boże, żeby kościółek ten i pamięć na misję św. umacniał wiarę i miłość Boga i Ojczyzny w sercach ludu naszego polskiego, pracującego tu na kresach.

Towarzystwo św. Wincentego à Paulo w Stryju urządziło na rzecz biednych w dniach Wszystkich Świętych i Zaduszny zbiórkę uliczną i sprzedaż krzyżów na groby.

Władze nasze w Stryju oceniając bardzo pożyteczną pracę Towarzystwa św. Wincentego à Paulo przyszły mu wydatnie z pomocą a ofiarne społeczeństwo polskie złożyło na cele Towarzystwa razem 838 złotych 50 gr.

Na stosunki stryjskie bardzo to poważna suma i niejedną biedę będzie można wspomóc, musi jednak Towarzystwo oględnie gospodarzyć, ażeby na całą zimę starczyło.

Imieniem biednych składamy wszystkim P. T. Ofiarodawcom podziękę: Bóg zapłać!

Zapowiedzi: Tomesch Józef, ur. w Żydaczowie i Józefa Słupkówna, ur. w Białobrzegach. — Bartoszyński Wiktor, ur. w Stryju i Zofja Lebidówna, ur. w Stryju. — Orzechowski Alexander, ur. w Turadach i Karolina Karpińska, ur. w Łowczycach. — Buorkowski Ludwik, ur. w Babicach i Aniela Ecksteinówna, ur. w Stryju.

Kierownik pisma i Red. odp.: X. Dr. Teofil Długosz. — Nakł. Tow. „Bibljoteka Religijna“ z zasiłkiem XX. Proboszczów.
Z Drukarni Tow. „Bibljoteka Religijna“ pod zarządem Jana Przyszlaka — Lwów, Ormiańska 13. Tel. 24-61.